Ks. Jan Stępień, Laski k. Warszawy

PAWŁOWY CHARAKTER NAUKI DOGMATYCZNEJ I MORALNEJ LISTÓW DO TESSALONICZAN

I. Nauka dogmatyczna

Zarówno tytulatura Osób Boskich: Boga Ojca, Jezusa Chrystusa i Ducha Świętego, jak i treść nauki dogmatycznej w 1 i 2 Tes są wyraźnie Pawłowe.

A. TYTULATURA OSÓB BOSKICH [1])

1. B ó g [2]). 54 razy spotykamy się w naszych listach z terminem Bóg, przeważnie z rodzajnikiem (ho Theos) [3]), który wskazuje, że chodzi o Boga znanego wiernym. Imię Boga występuje często z bliższym określeniem: Bóg Ojciec (1 Tes 1, 1; 2 Tes 1, 2); Bóg i Ojciec nasz) 1 Tes 2, 2; 3, 11; 2 Tes 2, 10);

---

[1]) Por. G. Milligan, *St. Paul's Epistoles to the Thessalonians*, London 1908, 134—140 (Note D: The Divine Names in the Epistoles).

[2]) Zob. M. Schumpp, *Der Gott des heiligen Paulus*, Theologisch-praktische Quartalschrift 92/1939/386—399. 546—558; M. Meinertz, *Theologie der Neuen Testamentes*, Bonn 1950, II. 77—79.

[3]) Rodzajnika brak w formułach powszechnie przyjętych, jak np. w pozdrowieniach i po przyimkach. Ale są wypadki, choć bardzo rzadkie, gdzie trudno wytłumaczyć brak rodzajnika. Nie można jednak wyciągać stąd jakichś dalej idących wniosków, ponieważ i LXX tłumaczyła często wyraz Jahwe przez Kyrios bez rodzajnika. Pisarze Nowego Testamentu mogli ten zwyczaj przejąć; por. F. Blass - A. Debrunner, *Gramatik des neutestamentlichen Griehisch*, Göttingen [6] 1931, 145 (§ 254).

Bóg, Ojciec nasz (2 Tes 1, 1; 2, 10) [4]; Bóg nasz (1 Tes 2, 2; 3, 4; 2 Tes 1, 11. 12).

2. Chrystus. Tytulatura drugiej Osoby Trójcy Świętej jest tak jak i w innych listach Pawłowych bogata; posiada aż 6 odmian: Chrystus, Jezus, Chrystus Jezus, Pan, Pan Jezus, względnie Pan nasz Jezus i Pan Jezus Chrystus, względnie Pan nasz Jezus Chrystus. Każdy z tych tytułów ma u Pawła — stylisty i teologa — swoje specjalne znaczenie, swój szczególny odcień; każdego z nich używa we właściwym miejscu, w odróżnieniu od dzisiejszego człowieka, który posługuje się tymi tytułami zupełnie dowolnie [5].

1° Chrystus. Tytuł ten, występujący u Pawła ponad 400 razy, w tym 4 razy w naszych listach, nie jest tylko zwykłym imieniem własnym, jak sądzi W. Weiss [6] i in. niezależnie od tego czy występuje z rodzajnikiem, czy bez rodzajnika [7]. Oznacza on bowiem Mesjasza, tj. Osobę, której obecność wśród nas jest przedłużeniem jej preegzystencji, jej życia w wieczności [8].

I w listach do Tessaloniczan użyty on jest w tym samym znaczeniu i w tym samym kontekście co i w innych pismach Pawła.

a) W związku z misją apostolatu, a zwłaszcza nauczania: 1 Tes 2,7 — *„jako apostołowie Chrystusa"* [9]; 1 Tes 3,2 *„wysłaliśmy Tymoteusza, naszego brata i sługę Bożego w głoszeniu ewangelii Chrystusowej"* [10]. Jest znamienne, że Paweł mówiąc o ewangelii łączy ją zawsze z Bogiem lub Chrystusem-Me-

---

[4]) Por. Rzym 1, 7; 8, 15; 1 Kor 8, 6; Gal 4, 6 itd.

[5]) Por. L. Cerfaux, *Le Christ dans la theologie de saint Paul* (Lectio Divina. 6), Paris[2] 1954, 381.

[6]) Por. J. Weiss, *Das Urchristentum*, Göttingen 1917, 127 n.

[7]) Por. L. Cerfaux, *Le Christ*, d. c., 362—364. 368—370.

[8]) Zob. L. Cerfaux, *Le Christ*, d. c., 367: „Pour indiquer la personne qui commence sa carriere dans l'eternité et la continue dans sa presence parmi nous, on dira le Christ".

[9]) Por. 2 Kor 11, 13; apostoł Chrystusa Jezusa — 2 Kor 1, 1; Ef 1, 1 i Kol 1, 1.

[10]) Por. Rzym 15, 19; 1 Kor 9, 12; 2 Kor 2, 12; 9, 13; 10, 14, a także 2 Kor 4, 4; Gal 1, 7; Fil 1, 27.

sjaszem; nie mówi nigdy: ewangelia Jezusa ani ewangelia Pana [11]).

b) W kontekście wiary i uświęcenia oraz życia w Chrystusie: 1 Tes 4, 16 — *„zmarli w Chrystusie"*, tzn. połączeni nadal z Chrystusem, bo żyli w Chrystusie i przed śmiercią; 2 Tes 3,5 — *„A Pan niechaj kieruje serca wasze ku miłości Bożej i cierpliwości Chrystusowej"* tj. cierpliwości, która jest przez Chrystusa i na wzór Chrystusa [12]).

2° Jezus. Tytuł ten spotykamy u Pawła stosunkowo rzadko (poza listami do Kolosan i pasterskimi tylko 14 razy). W listach naszych występuje on trzy razy: raz w 1 Tes 1,10 — *„którego wzbudził z martwych, Jezusa, naszego wybawcę od mającego nadejść gniewu"* i dwa razy w 1 Tes 4, 14 — *„jeśli bowiem wierzymy, że Jezus umarł i zmartwychwstał, tedy Bóg i tych, którzy zasnęli przez Jezusa przyprowadzi z nim"*. Tytuł ten oznacza Mesjasza w jego życiu ziemskim [13]). Pojawia się tam, gdzie mowa o śmierci Jezusa [14]), zmartwychwstaniu i paruzji. Określa fakt historyczny, przypominając początki chrześcijaństwa i pierwotne formuły katechezy [15]).

3° Chrystus Jezus. Tytuł ten spotykamy wyłącznie u Pawła [16]). W naszych listach występuje 2 razy: 1 Tes 2, 14 — *„staliście się naśladowcami Kościołów Bożych w Chrystusie Jezusie"* i 1 Tes 5, 18 — *„bo taka jest wola Boża w Chrystusie Jezusie względem was"* *„W Chrystusie Jezusie"* jest to formuła szczególnie ulubiona przez Pawła [17]). W pierwszym wypadku (1 Tes 2, 14) wyraża ona myśl, że Tessaloniczanie stali się naśladowcami tych Kościołów Bożych w Judei, które w odróż-

[11]) Jedyny wyjątek stanowi 2 Tes 1, 8: „ewangelia Pana naszego Jezusa". Tłumaczy go jednak kontekst apokaliptyczny i związek z w. 12.

[12]) Por. 1 Kor 15, 22; Rzym 8, 2; a także 1 Kor 1, 2 Kor 5, 17. Odnośnie do 2 Tes 3, 5 por. także Iz 53, który był taki bliski św. Pawłowi; zib. L. Cerfaux, Le Christ, dz. cyt., 365 n.

[13]) Por. L. Cerfaux, *Le Christ*, d. c., 367.

[14]) Por. 2 Kor 4, 10.

[15]) Por. L. Cerfaux, *Le Christ*, d. c., 375.

[16]) Poza dwoma miejscami niepewnymi: Dz. Ap 17, 13 (A D) i 18, 5.

[17]) Por. adresy 1 i 2 Kor; 1 Kor 1, 2. 30; 4, 15. 17 (P^{46} S C 33); 16, 24; Rzym 3, 24; 6, 11; 8, 1. 2; Gal 3, 26. 28; 5, 6 itd.

nieniu od judaizmu uwierzyły, że Jezus jest Mesjaszem, innymi słowy, Kościołów, które są chrześcijańskie (mesjańskie). W drugim zaś wypadku (1 Tes 5, 18) podkreślić chce Paweł, że jego wezwanie do nieustannej radości i modlitwy jest zgodne z wolą Bożą, którą objawił i objawia przez swych apostołów Jezus jako Mesjasz [18]).

4° Pan. Tytuł ten widzimy w naszych listach najczęściej, bo aż 22 razy [19]). Zgodnie z jego szczególnym znaczeniem u Pawła występuje on tam, gdzie mowa o Chrystusie zmartwychwstałym, chwalebnym, Królu i najwyższym władzcy (11 razy)[20]) oraz w związku z paruzją i nauczaniem (10 razy) [21]). Jedno tylko miejsce odbiega od przyjętej normy, ale jakże jest przez to wymowne. Chodzi o 1 Tes 1, 6 — *„Wy też staliście się naśladowcami naszymi i Pana"*. G. Milligan trafnie zauważa, że oczekiwalibyśmy tutaj raczej tytułu *„Jezusa"* lub *„Chrystusa"*. Paweł jednak wybrał *„Pana"*, ponieważ naśladowanie Boga w Starym Testamencie zostało zastąpione naśladowaniem Pana w Nowym Przymierzu. Poza tym apostoł chciał podać w osobie Chrystusa nie tylko przykład mocy ducha wśród licznych utrapień, ale wskazać także żywe źródło tej mocy, która by to naśladowanie umożliwiła [22]).

5° Pan Jezus, względnie Pan nasz Jezus. Obydwie formuły należą do słownika pierwotnej gminy chrześcijańskiej i mają to samo znaczenie. Pierwsza (Pan Jezus) łączy się z uroczystym wyznaniem wiary (Kor 12, 3; Rzym 10, 9) [23]), a druga (Pan nasz Jezus) jest potoczna i bardziej poufała. Formuł tych używa apostoł tam, gdzie mówi o podstawowych prawdach wiary: o paruzji, śmierci, zmartwychwstaniu,

[18]) Por. L. Cerfaux, *Le Christ*, d. c., 376—381 i B. Rigaux, *Saint Paul*, d. c., 173.

[19]) Rzym — 16 razy; 1 Kor — 44 razy; 2 Kor — 17 razy; Gal — 2 razy; Ef — 16 razy; Fil i Kol — po 10 razy.

[20]) 1 Tes 3, 12; 5, 12. 27; 2 Tes 2, 13; 3, 3. 4. 5. 16 (dwa razy).

[21]) 1 Tes 1, 8; 3, 8; 4, 6. 15 (dwa razy). 16. 17 (dwa razy); 5, 2; 2 Tes 1, 9; 2, 2; 3, 1.

[22]) Por. G. Milligan, *St. Paul's Epistles to the Thessalonians*, d. c., 138.

[23]) Por. Fil 2, 9.

nauce Jezusa przekazanej przez tradycję apostolską i potędze Imienia Jezus [24]).

W tym samym kontekście występują te formuły 10 razy (1 Tes 6 razy; 2 Tes 4 razy) i w naszych listach.

a) Paruzja: 1 Tes 2, 19; 3, 13; 2 Tes 1, 7. 8; 2, 8 por 2 Kor 1, 14

b) Śmierć: 1 Tes 2, 15 (sam fakt)

c) Nauka: 1 Tes 4, 1. 2 — *„prosimy was i błagamy w Panu Jezusie"* (4, 1) tzn. według jego nauki: *„wiecie, jakie przykazanie daliśmy wam przez Pana Jezusa"* (4,2), tzn. przykazanie zgodne z jego nauką [25]).

d) Potęga Imienia: 2 Tes 1, 12 [26]).
1 Tes 3, 11 — *„ A sam Bóg i Ojciec nasz i Pan nasz Jezus niechaj toruje drogę naszą ku wam"*, jest potoczną formułą pierwotnego chrześcijaństwa [27]).

6° Pan Jezus Chrystus, względnie Pan nasz Jezus Chrystus. Ten pełny tytuł przejął apostoł również od pierwotnej gminy chrześcijańskiej [28]). W listach naszych występuje 14 razy (w 1 Tes 5 razy i w 2 Tes 9 razy) w tym samym kontekście, w jakim widzimy go i w innych listach Pawła, a mianowicie:

a) w związku z paruzją (5 razy) [29]);

---

[24]) Por. L. Cerfaux, *Le Christ*, d. c., 350 n. 375; O. Culmann, *Die Christologie des Neuen Testaments*, Tübingen [2] 1958, 209—230.

[25]) Por. 1 Kor 11, 23; Rzym 14, 14.

[26]) Por. 1 Kor 5, 4. Imię w Starym Testamencie i w literaturze żydowskiej pozabiblijnej odgrywało wielką rolę; por. H. Haag, *Bibellexikon*, kol. 1196 (Name Gottes). Ale Paweł chce podkreślić nie tyle potęgę imienia Jezus, ile wewnętrzną przemianę człowieka, który to imię wyznaje, dokonaną na skutek łaski („I nikt nie może wymówić „Pan Jezus" jeno w Duchu świętym", 1 Kor 12, 3) i osobistego zaangażowania się do współpracy z tą łaską (1 Kor 10).

[27]) Por. 1 Kor 16, 23; Rzym 16 20; Fil 2, 19. Por. L. Cerfaux, *Le Christ*, d. c., 375 n.

[28]) L. Cerfaux, *Le Christ*, d. c., 380. O. Cullmann, *Die Christologie des Neuen Testamentes*, d. c., 230—239

[29]) 1 Tes 1, 3; 5, 9. 23; 2 Tes 2, 1. 14; por. 1 Kor 1, 7. 8; 15, 57; Rzym 6, 23.

b) jako formuła przyjęta, zwłaszcza w adresie listów i w pozdrowieniach (7 razy) [30];

c) dla podkreślenia autorytetu wydanych poleceń: 2 Tes 3, 6. 12 [31]. Jest znamienne, że Paweł używa częściej (8 razy w naszych listach) formuły dłuższej — Pan nasz Jezus Chrystus, właściwej językowi aramajskiemu [32]. Posłużył się nią apostoł świadomie, aby nadać listowi ton bardziej bliski, serdeczny. Formułę krótszą, odpowiadającą lepiej duchowi języka greckiego, który często opuszcza zaimek dzierżawczy, zachował w adresie, w pozdrowieniach i w 2 Tes 3, 6. 12, gdzie chodziło o nadanie powagi jego wskazaniom.

3. Duch Święty [33]. W listach naszych wspomina Paweł o Duchu Świętym 6 razy (1 Tes 4 razy, w 2 Tes 2 razy); w tym trzy razy podaje pełny tytuł: Duch Święty. W pozostałych trzech miejscach mowa jest również o Duchu Świętym. Wskazuje na to rodzajnik (to pneuma) [34], a przede wszystkim kontekst i miejsca paralelne w innych listach Pawłowych.

Zgodnie z nauką pierwotnej gminy chrześcijańskiej, poszerzoną i sprecyzowaną przez Pawła, przypisane są Duchowi Świętemu i w naszych listach owe zjawiska nadzwyczajne, ukazujące się przy zakładaniu pierwszych kościołów, jak cuda, entuzjazm, radość (1 Tes 1, 5. 6) [35]; charyzmaty, zwłaszcza charyzmat proroctwa (1 Tes 5, 19; 2 Tes 2, 2) [36] oraz przebywanie w nas i uświęcenie wewnętrzne (1 Tes 4, 8; 2 Tes 2, 13) [37].

---

[30]) 1 Tes 1, 1; 5, 28; 2 Tes 1, 1. 2. 12; 2, 16; 3, 18; por. 1 Kor 15, 31; 2 Kor 4, 5; Rzym 1, 7; 5, 1. 11; 15, 6; Gal 6, 14. 18.

[31]) Por. 1 Kor 1, 2.

[32] Por. L. Cerfaux, *Le Christ*, d. c., 379 (nota 1); 380 n.

[33]) Por. P. Gächter, *Zum Pneumabegriff des Hl. Paulus*, — Zeitschrift für Kathol. Theol. 53 (1929) 345—408); M. E. Fuchs, *Christus und der Geist bei Paulus*, Leipzig 1932; K. L. Schmidt, *Das Pneuma Hagion als Person und als Charisma*, Eranos Jahrbuch 13 (1945) 187—235.

[34]) Por. L. Cerfaux, *Le Christ*, d. c., 221. W dwóch wypadkach (2 Tes 2, 2 i 13) po przyimkach brak rodzajnika.

[35]) Por. 1 Kor 2, 4; Rzym 14, 17; 15, 13. 19; Gal 3, 2 n.

[36]) Por. 1 Kor 12, 7. 8. 9. 11.

[37]) Por Rzym 1, 4; 8, 9—11; 15, 16; 1 Kor 3, 16; 6, 19; 2 Kor 6, 16

B. TREŚĆ NAUKI DOGMATYCZNEJ

Listy do Tessaloniczan nie poruszają tematów takich jak łaska i prawo czy usprawiedliwienie przez wiarę, które rozwijać będzie apostoł w wiekopomnych swoich listach. Listy nasze — to pierwsze pisma Pawła. Przekazują nam one pierwotną naukę apostoła, jaką przejął od pierwszej gminy chrześcijańskiej: o Bogu jedynym i prawdziwym, Ojcu naszym, o Synu Bożym, Zbawicielu, który umarł za nas, zmartwychwstał, i który przyjdzie kiedyś w chwale [38]).

1. Piętno eschatologiczne

Pierwotna katecheza posiadała piętno eschatologiczne. Widać to wyraźnie w mowie św. Piotra wygłoszonej w domu Korneliusza (Dz Ap 10, 34—43): „*I rozkazał nam* (Jezus) *głosić ludowi i świadczyć, że on jest ustanowionym przez Boga sędzią żywych i umarłych*" (Dz Ap 10, 42), a także w mowie św. Pawła w Areopagu (Dz Ap 17, 22—31): „*Obecnie oznajmia* (Bóg) *ludziom, aby wszyscy wszędzie czynili pokutę, bo wyznaczył dzień, w którym będzie sądził świat w sprawiedliwości przez męża przeznaczonego na to, o czym upewnił wszystkich, wskrzeszając go z martwych*" (Dz Ap 17, 30—31). Ten sam akcent eschatologiczny mają również archaiczne formuły wiary chrześcijańskiej w 2 Tym 4, 1; 1 P 4, 5; Barn. 7, 2; Polikarp, Fil. 2, 1; 2 Klem. 1, 1.

Nic więc dziwnego, że ten pierwotny charakter katechezy chrześcijańskiej odnajdujemy i w naszych listach: zarówno w znanych formułach dogmatycznych (Tes 1, 9—10; 4, 14; 5, 10), podając w wielkim skrócie prawdę o Bogu jedynym i żywym oraz fakt zbawczej śmierci, zmartwychwstania i paruzji Jego Syna Jezusa Chrystusa, jak i w całej treści listów.

Objaśnienia konkretne dotyczące paruzji, zwłaszcza w 1 Tes: 4, 13—5, 11 i w 2 Tes 2, 1—12, podyktowane były niewątpliwie doraźnymi potrzebami gminy tessalonickiej. Byłoby jednak błędem ograniczać naukę eschatologiczną Pawła do tych jedynie fragmentów. Podobnie jak pierwotna katecheza

[38]) Por E. Stauffer, *Die Theologie des Neuen Testaments*, Cüterslon[4] 1948 220—223; L. Cerfaux, *Le Christ*, d. c., 17—27. 85—88.

chrześcijańska, tak i listy nasze — pierwsze pisma Pawła, z tą pierwotną katechezą jak najściślej związane — od początku do końca utrzymane są w tonie echatologicznym [39]). I to właśnie świadczy jak najdobitniej o ich autorstwie Pawłowym [40]).

2. Nauka o Bogu.

W 1 Tes 1, 9 spotykamy archaiczną formułę monoteistyczną [41]): *„nawróciliście się do Boga od bałwanów, aby służyć Bogu żywemu i prawdziwemu"*, znaną nam z mowy Pawła w Lystrze (Dz Ap 14, 15—17), w Areopagu (Dz Ap 17, 22—31), jak i z listów do Rzymian (1, 14—32; 2, 21—26) oraz pierwszego do Koryntian (1, 21).

Ten żywy i prawdziwy Bóg jest Ojcem [42]), jest Ojcem naszym [43]). Określenie Boga jako Ojca jest szczególnie umiłowane przez św. Pawła [44]).

Spotykamy je również często w listach katolickich [45]). Formuła *„Bóg Ojciec"* była na pewno używana w liturgii pierwotnego Kościoła, który ją przejął od Chrystusa wraz z modlitwą Pańską *„Ojcze nasz"*.

I tu B. Rigaux ma rację, mówiąc w referacie swoim pt. *Vocabulaire chretien antérieur à la première epître aux Thessaloniciens*, wygłoszonym na Katolickim Międzynarodowym Kongresie Biblijnym w 1958 r., że nazwa *„Bóg Ojciec"* jest wspólna Jezusowi i apostołom [46]). Natomiast nieścisłym wy-

[39]) Por. W. Bornemann, *Die Thessalonicherbriefe*, Kritisch-exegetischer Kommentar über das N. T., H. A. W. Meyer, X), Göttingen 1894, 268—274. 486—490.

[40]) M. Meinertz w Theologie des Neuen Testamentes, dz. cyt., 214 pisze słusznie: „vielmenr steht das gesamte „auch das gegenwärtige Christenleben im eschatologischen Licht, und die wesentlichsten Züge der paulinischen Theologie sind ohne diese Sicht gar nicht zu verstehen".

[41]) Zob. E. Stauffer, *Die Theologie des Neuen Testaments*, Gütersloh [4] 1948, 220.

[42]) 1 Tes 1, 3; 3, 11.

[43]) 1 Tes 3, 13; 2 Tes 1, 1. 2; 2, 16.

[44]) Rzym 1, 7; 8, 15; Gal 4, 6; 1 Kor 1, 3; 8, 6; por. Rzym 8, 14. 15; Gal 3, 26 i in.

[45]) 1 P 1, 2; 2 P 1, 17; 27, 3; „Bóg i Ojciec" por. Jak 1, 27; 1 P 1, 3.

[46]) B. Rigaux, *Vocabulaire chrétien antérieur à la première épître*

daje się sąd B. Rigaux, że formuła „*Bóg Ojciec*" oddziela definitywnie Jezusa i apostołów od judaizmu [47]). Przecież i w Starym Testamencie spotykamy ideę ojcostwa Bożego [48]). Naród nazwany jest „*pierworodnym synem Boga*" (Wyjść 4, 22). Bóg jest ojcem Izraela (Powt Pr 32, 6: „*izali nie jest on ojcem twoim*"; Iz 63, 16: „*tyś zaiste ojciec nasz*"; por. 64, 7; Mal. 1, 6; 2 Król 7, 14). Nie jest prawdą, jakoby dawny judaizm nie wzywał Boga z tytułem Ojca [49]). W Ekli 23, 1. 4 odnajdujemy modlitwę z tym właśnie tytułem: „*Panie Ojcze i panujący żywotowi naszemu nie opuszczaj mnie...*". Wiemy też, że od końca I w. po Chr. pisma żydowskie znały formułę hebr.: *'awimu szebaszszamajm'* i aram. *'awuna dewiszmajja'* = *ojcze nasz, któryś jest w niebiesiech* [50]). Nasuwa się więc raczej przypuszczenie, że i ten tytuł „*Bóg Ojciec*", podobnie jak „*Bóg żywy i prawdziwy*", jest wyrazem przedziwnej harmonii dwóch Testamentów, jaką dostrzegamy w nauce i życiu apostoła narodów.

Od Boga, Ojca naszego, pochodzi wszelkie dobro i wszelka łaska [51]). On jest Bogiem miłości [52]) i pokoju [53]). Jest wierny [54]), dlatego z całym spokojem możemy w Nim nadzieję swą złożyć [55]).

---

aux Thessaloniciens, w: Sacra Pagina Miscellanea Biblica Congr. Intern. Theol. de Rc Biblica (Bibliotth. Ephem. Low., XII—XIII), Paris, 1959, II, 382.

[47]) l. c.

[48]) Por. M. J. Lagrange, *La paternité de Dieu dans l'A. T.*, Revue Biblique 5 (1908) 481—599; R. Gyllenberg, *Gott der Vater im A. T. und in der Predigt Jesu* (Studia Orientalia, I), Helsingfors 1925, 51—60; W. Koester, *Der Vatergott in Jesu Leben und Lehre*, „Scholastik" 16 (1941) 481—495; P. van Imschoot, *Thëologie de l'Ancien Testament*, Paris—Tournai 1954 80—84.

[49]) Jak utrzymuje B. Rigaux, *Vocabulaire chrétien*, a. c., 382.

[50]) Por. G. Dalman, *Die Worte Jesu*, Leipzig 1930, 152.

[51]) 1 Tes 3, 11—13; 5, 23; 2 Tes 1, 11; 3, 16; por. Rzym 1, 7; 8, 15; Gal 4, 6; 1 Kor 1, 3; 8, 6, a także Rzym 8, 14. 15; Gal 3, 26 itd.

[52]) 2 Tes 2, 16; por. Rzym 5, 8; 8, 39; Ef 2, 5—7.

[53]) 1 Tes 5, 23; por. Rzym 15, 33; 16, 20; 1 Kor 14, 33; 2 Kor 13, 11 Fil 4, 9; Hebr 13, 20.

[54]) 1 Tes 5, 24; por. Rzym 3, 3; 1 Kor 1, 9; 10, 13; 2 Kor 1, 18.

[55]) 1 Tes 1, 3; 2, 2; 3, 11; 2 Tes 3, 3; por. Rzym 15, 13.

On wybrał i powołał do wiary Tessaloniczan [56]); wezwał nas do swej służby [57]), do świętości [58]), do zbawienia [59]), tu na ziemi [60]) i w wieczności [61]). On też jest najwyższym sędzią, wynagradzającym dobro i karzącym zło [62]).

Ewangelię Pana naszego Jezusa Chrystusa [63]), którą głoszą powołani przez Boga apostołowie [64]), nazywa Paweł również ewangelią Bożą [65], ponieważ dzieło zbawienia od Boga pochodzi [66]).

3. Chrystologia

Listy nasze ukazują nam Jezusa Chrystusa jako postać historyczną, tj. i jako prawdziwego człowieka (który był cierpliwy [67]), którego zabili Żydzi [68]), który umarł i zmartwychwstał [69])) i jednocześnie jako „*Pana*" (tytuł ten przysługiwał w Starym Testamencie tylko Bogu [70])), Syna Bożego [71]), równego w naturze z Bogiem [72]). Przede wszystkim jednak jako Zbawiciela [73]), co jest rysem charakterystycznym chrystologii

[56]) 1 Tes 1, 4; 2, 12; 4, 7; 5, 24; 2 Tes 1, 11; 2, 13n.; por. Rzym 9, 24; 1 Kor 1, 9; Gal 1, 6; 5, 8.

[57]) 1 Tes 1, 9; por. Rzym 12, 11; 14, 18; 16, 18, Kol 3, 24.

[58]) 1 Tes 4, 3. 4. 7; 2 Tes 2, 13; por. 1 Tes 3, 13; 5, 23; 1 Kor 1, 2. 30; 6, 11; Rzym 6, 19. 22.

[59]) 1 Tes 5, 9; 2 Tes 2, 13; por. Rzym 1, 16; 10, 1; 2 Kor 6, 2; 7, 10; Ef 1, 13.

[60]) Rzym 8, 30; 14, 9; 2 Kor 3, 18.

[61]) Rzym 2, 7. 10; 8, 18; 9, 21; 1 Kor 2, 7; 15, 24; 2 Kor 4, 17.

[62]) 1 Tes 2, 16; 4, 6; 2 Tes 1, 5—10; por. Rzym 2, 1; 3, 5; 9, 14 itd.

[63]) 2 Tes 1, 8; por. Rzym 15, 19; 1 Kor 9, 12; Fil 1, 27 itd.

[64]) 1 Tes 2, 2—4; por. Rzym 1, 1. 5; 1 Kor 1, 17; Gal 1, 1: „przez Jezusa Chrystusa i Boga Ojca".

[65]) 1 Tes 2, 2. 8. 9. 13; por. Rzym 1, 1; 15, 16; 2 Kor 11, 7; 1 Tym 1, 11.

[66]) Por. M. Meinertz, *Theologie das Neuen Testamentes*, d. c., II, 89; L. Cerfaux, *Le Christ*, d. c., 15.

[67]) 2 Tes 3, 5.

[68]) 1 Tes 2, 15.

[69]) 1 Tes 1, 10; 4, 14; 5, 10.

[70]) Zob. wyżej, 3.

[71]) 1 Tes 1, 10.

[72]) 1 Tes 1, 1; 2. 14n.; 3, 2. 11; 4, 1. 14; 5, 9. 18. 23; 2 Tes 1, 1. 12; 2, 16; 3. 5.

[73]) 1 Tes 1, 10; 2 Tes 2, 13n.

Pawłowej [74]). Treścią tej nauki jest zbawienie jako dzieło Boga, dokonane przez Jezusa Chrystusa.

a) Idea Zbawienia. Dominuje ona we wszystkich listach Pawła. Terminologia: soteria = zbawienie, użyte 19 razy w listach Pawłowych, czy dikaiosine = usprawiedliwienie — 57 razy, nie wprowadza żadnej zmiany w treści teologicznej [75]). Myśl apostoła precyzuje się w terminach ścisłych, takich jak: śmierć, zmartwychwstanie, paruzja, świętość, życie itd. Zbawienie jest więc pojęciem ogólnym, obejmującym zarówno przeszłość — śmierć i zmartwychwstanie, jak teraźniejszość — włączenie się nasze w dzieło Chrystusa i przyszłość — paruzję [76]). Listy nasze akcentują wyraźnie ten trzeci etap historii zbawienia: eschatologię.

Widać to w klasycznym tekście 1 Tes 1, 10, gdzie mowa o oczekiwaniu Syna Bożego z niebios, tego, którego Bóg wzbudził z martwych, naszego Wybawcy od mającego nadejść gniewu. Niemniej jasno świadczą o tym również pierwotne formuły eschatologiczne w 1 Tes [77]), podające w wielkim skrócie fakt śmierci i zmartwychwstania Chrystusa:

1 Tes 4, 14: *„Jeśli bowiem wierzymy, że Jezus umarł i zmartwychwstał, tedy Bóg i tych, którzy zasnęli przez Jezusa przyprowadzi z nim“;*

1 Tes 5, 9—10: *„Albowiem Bóg nie przeznaczył nas do gniewu, ale do osiągnięcia zbawienia przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który umarł za nas, abyśmy żywi czy umarli wespół z nim żyli“* [78]). Połączenie z eschatologią jest tutaj niewątpliwe.

Eschatologiczny ton ma również tekst 2 Tes 2, 13 n., następujący bezpośrednio po wyliczeniu znaków wyprzedzających

[74]) Por. R. Bultmann, *Theologie des Neuen Testaments*, Tübingen 1948, 188; L. Cerfaux, *Le Christ*, d. c., 15n.

[75]) Terminu „zbawienie“ używa Paweł tam, gdzie przeciwstawia chrystianizm światu nie chrześcijańskiemu. Zob. L. Cerfaux, *Le Christ*, d. c., 15.

[76]) 1 Tes 5, 9; 2 Tes 2, 13; por. Rzym 1, 16; 10, 1; 2 Kor 6, 2; 7, 10; Ef 1, 13; Fil 1, 28; 2, 12.

[77]) Por. L. Cerfaux, *Le Christ*, d. c., 25—27.

[78]) Por. Rzym 4, 25; 6, 5. 8; 14, 9; 1 Kor 15, 3—8; Ef 2, 5nn.

paruzję (2, 3—12), celem wybrania ku zbawieniu przez uświęcenie Ducha i wiarę w prawdę (w. 13) jest dostąpienie chwały Pana naszego Jezusa Chrystusa (w. 14).

Nie znaczy to jednak, że soteriologia w listach do Tessalonicznan dotyczy tylko czasów ostatecznych. Nie, podobnie jak w innych listach [79]), tak i w naszych uczy Paweł, że zbawienie dokonuje się w duszach ludzkich już tu, na ziemi. Wiara w Chrystusa Pana zapewnia nam już obecnie uczestnictwo w dziele Zbawienia [80]). Wyraża się to w otrzymywaniu darów Ducha Świętego: mocy i wesela [81]), w wierze żywej i miłości uczynnej [82]), które Pan ustawicznie pomnaża [83]), umacniając wiernych we wszelkim dobrym uczynku i dobrym słowie [84]) i obdarowując ich łaską i pokojem [85]). Na skutek tego chrześcijanie stają się święci [86]) i będąc w stałej łączności z Chrystusem [87]) zachowują bez skazy już od tej chwili całe swoje jestestwo: ducha, duszę i ciało na przyjście Pana [88]). Listy więc nasze mówią o zbawieniu zarówno w życiu przyszłym jak i obecnym. Tak właśnie podawała to i pierwotna katecheza chrześcijańska [89]), którą przejął Paweł. Główny jednak akcent w listach naszych spoczywa na życiu przyszłym. Czy akcent ten jest obcy nauce apostoła?

Trudno się zgodzić z wypowiedzią O. Cullmann'a [90]), że punktem centralnym nauki Pawła o zbawieniu jest nie oczeki-

[79]) Por. Rzym 1, 16; 11, 11; 2 Kor 1, 6; 6,2; 7, 10; Ef 1, 13.

[80]) 1 Tes 1, 6—8; 2, 13; 3, 12n.; 5, 10.

[81]) 1 Tes 1, 5n.

[82]) 1 Tes 1, 3.

[83]) 1 Tes 3, 12; 2 Tes 3, 5.

[84]) 2 Tes 2, 17.

[85]) 1 Tes 5, 28; 2 Tes 3, 16.

[86]) 1 Tes 3, 13; 5, 23; 2 Tes 2, 13; por. Rzym 6, 22; 12, 13; 1 Kor 1, 2; 6, 1n.; 14, 33; Fil 4, 22 itd.

[87]) 2 Tes 3, 16.

[88]) 1 Tes 5, 23.

[89]) Por. G. Kümmel, *Futurische und präsentliche Eschatologie im Ältesten Urchristentum*, Neue Theologische Studien 5 (1959) 113—126.

[90]) „L'attente subsiste donc, comme dans le judaïsme. On continue d'attendre de l'avenir ce que les Israëlites en attendaient; mais là n'est plus le contre de l'histoire du salut, ce centre est situé dès lors dans un

wanie, lecz dokonane wydarzenie historyczne, tj. śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa. Takie ujęcie pojawi się w chrystologii Pawła dopiero pod koniec jego pracy apostolskiej (dłuższy pobyt w Azji Mniejszej, a zwłaszcza w Efezie) i zostanie wykorzystane w listach więziennych [91]). Wydaje się także mało prawdopodobne, aby specjalne warunki gminy Tessalonickiej (ucisk, pokusy) wpłynęły w sposób decydujący na ów ton eschatologiczny soteriologii naszych listów, jak sądzi B. Rigaux [92]).

Nie tylko w judaizmie i we współczesnych Pawłowi religiach hellenistycznych, ale i w pierwotnej katechezie chrześcijańskiej, jak również w listach apostoła, będących wyrazem początkowego okresu rozwoju jego myśli teologicznej (przed apostolatem w Koryncie), tj. w 1 Tes i 2 Tes oraz w końcowej części 1 kor, zbawienie jest przede wszystkim dobrem, które można osiągnąć w przyszłości [93]). Tak więc akcent eschatologiczny soteriologii w listach do Tessaloniczan nie tylko nie jest czymś obcym Pawłowi, ale stanowi rys charakterystyczny jego pierwotnej chrystologii i w konsekwencji potwierdza wymownie autentyczność naszych listów.

b) Śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa. Nie mniej ważnym od poprzedniego sprawdzianem wewnętrznym autorstwa Pawłowego listów do Tessaloniczan jest nauka o śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa [94]). To podstawowa prawda wiary pierwotnego Kościoła [95]), od którego przejął ją Paweł i podaje wiernym jako tradycję apostolską [96]). Odnajdujemy ją w formie czystej („à l'état pur" [97]) w 1 Tes 4,14: *„Jeśli bowiem wierzymy, że Jezus umarł i zmartwych-*

---

evénement historique accompli" (Christ et le temps, Neuchâtel 1947, 50); por. tenże, *Die Christologie des Neuen Testaments*, d. c., 251.

[91]) Por. L. Cerfaux, *Le Christ*, d. c., 16. 399. 402 n.

[92]) Zob. B. Rigaux, *Saint Paul, Les Épîtres aux Thessaloniciens* (Études Bibliques), Paris 1956, 180.

[93]) Por. L. Cerfaux, *Le Christ*, d. c., 16. 393. 399 n.

[94]) 1 Tes 1, 10; 4, 14; 5, 10.

[95]) Dz Ap 2, 23n.; 3, 13—15; 4, 10; 5, 30; 10, 39n.; 13, 29n.

[96]) 1 Kor 15, 3—7. 11—13.

[97]) Por. L. Cerfaux, *Le Christ*, d. c., 25.

wstał, tedy Bóg i tych, którzy zasnęli przez Jezusa przyprowadzi z nim" [98]. Paweł przypomina tu wyraźnie wyznanie wiary w śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa *(„jeśli bowiem wierzymy")* i zapewnia, że ci, którzy umarli w zjednoczeniu z Chrystusem, wezmą udział w jego paruzji. Nie widać tu jeszcze ani literackiego ani teologicznego rozwinięcia antytezy: śmierć — zmartwychwstanie w odniesieniu do Chrystusa i wiernych [99]), co stanowić będzie bodajże główny nurt myśli teologicznej Pawła [100]), dający początek i wyjaśniający w pełni inne antytezy Pawłowe, takie jak ciało — duch, grzech — sprawiedliwość, niewola — wolność itd. [101]).

L. Cerfaux [102]) przypuszcza słusznie, że teologia Pawła rozwinęła się i przybrała bardziej ustaloną formę w czasie jego nauczania w Koryncie [103]. Listy więzienne i listy pasterskie nie wnoszą tu nic nowego: powtarzają formuły i myśli znane nam z wiekopomnych listów Pawłowych [104]). Listy zaś nasze są odbiciem pierwszego etapu nauki apostoła, której tematykę główną stanowiły: paruzja i zmartwychwstanie, często ze sobą łączone.

4. Pneumatologia [105]).

Duchowi Świętemu przypisuje Paweł nadzwyczajne zjawiska towarzyszące ewangelizacji Tessaloniki: cuda, entu-

[98]) Por. 1 Tes 1, 10; Rzym 8, 34; 10, 9; 14, 9.

[99]) Rzym 5, 9nn.; 6, 2—11; Kol 2, 12n.; 3, 3n. Ef 2, 5n. — zastosowanie do zmartwychwstania przyszłego i obecnego; Rzym 7, 4; Gal 2, 19n. — zastosowanie do wolności od prawa.

[100]) Por. S. Lyonnet, *La valeur soteriologique dela resurrection du Christ selon saint Paul,* Gregorianum 39 (1958) 295—318.

[101]) Por. H. Riesenfeld, *Accouplements de termes contradictoires dans le Nouveau Testament,* Coniect. neotest. 9 (1944) 1—21. J. Nélis, *Les antithèses littéraires dans les Épîtres de saint Paul,* Nouvelle Revue théologique, 70 (1948) 360—387; L. Cerfaux, *Le Christ,* d. c., 25. 85—93.

[102]) Por. *Le Christ,* d. c., 90n.

[103]) Zob. tamże, 91.

[104]) Por. E. Percy, *Die Probleme der Kolosser und Epheserbriefe,* Lund 1946, 107—113.

[105]) Por. H. Bertrams, *Das Wesen des Geistes nach den Anschauungen des Apostols Paulus,* Eine biblisch-theologische Untersuchung (Neutest. Abhandl., IV, 4), Münster 1913; R. B. Hoyle, *The Holy Spirit*

zjazm [106]) i wesele [107]), co przypomina żywo początki Kościoła w Jerozolimie [108]), w Koryncie [109]) i w Galacji [110]). Od Ducha Świętego pochodzą też charyzmaty, a zwłaszcza charyzmat proroctwa [111]), co obszernie wyjaśni apostoł w 1 Kor 12,7.8.9.11.

Szczególnie jednak mocno akcentuje Paweł przebywanie ducha Świętego w wiernych i ich uświęcanie, 1 Tes 4,8: „*A zatem kto gardzi* (tymi przykazaniami), *nie człowiekiem gardzi, lecz Bogiem, który i wam dał swego Ducha Świętego*". Nie chodzi tu oczywiście o charyzmaty. Kontekst wskazuje wyraźnie, że Paweł mówi o uświęceniu indywidualnym: Tessaloniczanie winni wystrzegać się wszelkiej nieczystości (w. 3), utrzymywać swe ciało w świętości i czci (w. 4), nie obrażać i nie krzywdzić bliźnich (w. 6), ale wzrastać w doskonałości (w. 1), jak to mówił i poświadczał będąc u nich (w. 2.6). Tę samą myśl wypowiada również w 2 Tes 2,13: „*Bóg wybrał was od początku ku zbawieniu przez uświęcenie Ducha i wiarę w prawdę*". W tym właśnie dziele uświęcenia wyraża się obecność Ducha Świętego w nas. Temat ten rozwinie Paweł w listach do Koryntian [112]) i do Rzymian [113]).

Warto dodać, że to dzieło uświęcenia wiąże się ściśle z eschatologią, autentycznym tonem Pawła w naszych listach. Albowiem celem uświęcenia jest zbawienie człowieka i zacho-

---

in St. Paul, London 1927; L. Cerfaux, *La Theologie de l'Eglise suivant saint Paul*, (Unam Sanctam, 10), Paris² 1948, 128—131; M. Meinertz, *Theologie des Neuen Testamentes*, d. c., II, 79—83; H. D. Wendland, *Das Wirken des Hl. Geistes in den Gläubigen nach Paulus*, Theol. Literaturzeitung 77 (1925) 457—470; L. Cerfaux, *Le Christ*, d. c., 216—222; N. Q. Hamilton, *The Holy Spirit and Eschatology in Paul*, Edinburgh—London 1958; M. B. Stokes, *The Holy Spirit in Biblical Theology*, Lond. Quart. Hol. Rev. 28 (1959), 199—213.

[106]) 1 Tes 1, 5.

[107]) 1 Tes 1, 6.

[108]) Dz Ap 2, 14—19. 43.

[109]) 1 Kor 2, 4.

[110]) Gal 3, 2 n.

[111]) 1 Tes 5, 19; 2 Tes 2, 2.

[112]) 1 Kor 3, 16; 6, 19; 2 Kor 6, 16.

[113]) 1, 4; 8, 9—11; 15, 16.

wanie bez skazy całego jego jestestwa na przyjście Pańskie (1 Tes 5,23). A i samo przebywanie Ducha Świętego w nas można nazwać połączeniem eschatologii z teraźniejszością [114]).

II. Nauka moralna [115])

Nauka moralna Pawła wypływa z jego nauki dogmatycznej. Listy do Tessaloniczan, jak to widzieliśmy wyżej, podają nam tę naukę w formie pierwotnej, wyrażającej pierwszy okres rozwoju myśli teologicznej Pawła. Nic więc dziwnego, że i pareneza Pawłowa w naszych listach jest mniej rozwinięta niż w innych, późniejszych pismach apostoła. Mimo to jednak posiada ona zasadnicze i właściwe Pawłowi główne znamiona: jest chrystocentryczna, a przede wszystkim eschatologiczna.

1. Norma i cel moralności.

Norma i cel moralności tkwią w Bogu i w Chrystusie. Należy więc pełnić wolę Boga [116]) i postępować tak, aby się podobać Bogu [117]), który wezwał nas do świętości [118]), do zbawie-

---

[114]) Por. O. Cullmann, *Le retour du Christ*, Neuchâtel 1947, 29; L. Cerfaux, *Le Christ*, d. c., 217.

[115]) Por. K. Benz, *Die Etnik des Apostols Paulus* (Biblische Studien 17, 3/4), Freiburg 1912; A. Juncker, *Die Etnik des Apostols Paulus*, 2 tomy, Halle 1904—1919; M. S. Enslin, *The Etnics of Paul*, Cambridge 1930; G. Staffelbach, *Die Vereinigung mit Christus als Prinzip der Moral bei Paulus*, Freiburg 1932; A. Vögtle, *Die Tugend- und Lasterkataloge im Neuen Testament (Neutest. Abhandl.* XVI, 5), Münster 1936; L. Bouvet, *L'ascèse dans saint Paul*, Lyon 1936; S. Djukanovic, *Heiligkeit und Heiligung bei Paulus*, Novisad 1939; M. Meinertz, *Theologie des Neuen Testamentes*, d. c., II, 184—213; R. Schmackenburg, *Die sittliche Botschaft des N T*, w Handbuch der Moraltheologie, München 1954; B. Rigaux, *Saint Paul*, d. c., 183—194.

[116]) 1 Tes 4, 3. 7; por. Rzym 12, 2; Ef 5, 17; 6, 6; Hebr 10, 36; 13, 21.

[117]) 1 Tes 4, 1; por 1 Kor 7, 32; Kor 5, 9; Rzym 14, 18; Ef 5, 10; Fil 4, 10; Kol 3, 20 itd.

[118]) 1 Tes 4, 3. 4. 7; 2 Tes 2, 13; por. 1 Tes 3, 13; Rzym 15, 23; 1 Kor 1, 2. 30 6, 11; Rzym 6, 19. 22.

nia [119]), do swego królestwa i chwały [120]). Taka właśnie jest wola Boża w Chrystusie Jezusie względem nas [121]). Jezus Chrystus nie tylko nas zbawił, ale stał się żywym przykładem, jak wolę Bożą wypełniać. Chrześcijanie winni więc być naśladowcami Chrystusa [122]), pełniąc z gotowością nakazy, które powierzył swoim apostołom, a które oni w imieniu Pana Jezusa wiernym przekazują [123]) bądź ustnie bądź na piśmie [124]).

2. Cnoty kształtujące „nowego człowieka".

Chrystocentryczny charakter nadają parenezie Pawła i trzy cnoty kształtujące *„nowego człowieka"*, a mianowicie: wiara, miłość i nadzieja [125]), których źródłem i przedmiotem jest Chrystus [126]).

---

[119]) 1 Tes 5, 9; 2 Tes 2, 13; por. Rzym 1, 16; 10, 1; 2 Kor 6, 2; 7, 10; Ef 1, 13.

[120]) 1 Tes 2, 12; Tes 1, 5; 2, 14; por. Rzym 2, 7. 10; 8, 18. 30; 9, 21; 14, 9; 1 Kor 2, 7; 15, 24; 2 Kor 3, 18; 4, 17.

[121]) 1 Tes 5, 18.

[122]) 1 Tes 1, 16; por. 1 Kor 5, 8; 8, 11; 11, 1; Rzym 14, 15; Fil 2, 5; Kol 3, 11.

[123]) 1 Tes 4, 1—3; 2 Tes 3, 4. 6. 10. 12; por. 1 Kor 7, 10; 1 Tym 1, 5. 18; 6, 13.

[124]) 2 Tes 2, 15; 3, 6; por. 1 Tes 2, 13; 4, 1; 1 Kor 11, 2. 23; 15, 1. 3; Gal 1, 9; 1 Tym 6, 20; 2 Tym 2, 2.

Por. F. Tillmann, *Die Idee der Nachfolge Jesus* (Handbuch der Kathol. Sittenlehre, t. III), Bonn[3] 1947; H. J. Schoeps, *Von der Imitatio Dei zur Nachfolge Christi (Aus Frühchristliche Zeit)*, Tübingen 1950, 286—301.

[125]) 1 Tes 1, 3; 5, 8.

[126]) Por. A. Harnack, *Über den Ursprung der Formel „Glaube Liebe, Hoffnung"*, Preussische Jahrbücher 146 (1916) 1—14; F. Vogtland, *Die Paulinische Lehre von den theologischen Tugenden*, Der Katholik 19 (1917) 315—331; 20 (1918) 1—15; J. Biard, *Les vertus théologicales d'après les épîtres de saint Paul*, Mesnil 1924; B. Allo, *Saint Paul, Première Épître aux Corinthiens*, Paris[2] 1934, 351—353 (Exc. XIV D'où vient la triade „foi-espérance-charité"); E. Walter, *Glaube, Hoffnung und Liebe in N T*, Freiburg in Br. 1940; M. Meinertz, *Theologie des Neuen Testamentes*, d. c., II, 196 n.; C. Spicq, *Agapè dans le Nouveau Testament*, Analyse des Textes (Études Bibliques), Paris 1959, II, 365—378 (App. I: *L'origine de la triade: Foi espérance, charité).*

a) Wiara[127]). Podobnie jak w innych pismach Pawła, tak i w naszych listach zarówno rzeczownik „*wiara*", jak i czasownik „*wierzyć*" posiadają różne znaczenie. Określają więc i wierność w odniesieniu do Boga[128]) i Pana[129]) i naukę wiary[130]), ale najczęściej oznaczają przyjęcie nauki o zbawieniu, głoszonej przez apostołów[131]). Wierny w przeciwieństwie do pogan — to ten, kto wierzy w jednego, prawdziwego Boga[132]) i w Syna Jego, Jezusa Chrystusa[133]). A więc przyjmuje jako pewne, że Jezus umarł za nas i zmartwychwstał, że przyjdzie kiedyś w chwale i że my razem z Nim żyć będziemy[134]). Główny nacisk kładzie apostoł na wiarę w Chrystusa. Ten akcent chrystologiczny wiary jest znamienny dla Pawła, który uczy, że dopiero Chrystus w dziele zbawienia objawił nam całą wielkość, głębię i potęgę wiary w Boga. Wiara ta musi być mocna[135]) i nie może zachwiać się w żadnym utrapieniu ani ucisku[136]). Cierpienie bowiem, prześladowanie wiąże się nierozłącznie z powołaniem do chrześcijaństwa[137]), mało, jest sprawdzianem tego

[127]) Zob. W. Mundle, *Der Glaubensbegriff des Paulus*, Leipzig 1932; P. Antoine, *Foi* (dans l'Ecriture), D B S, III, 296—302; E. Stauffer, *Die Theologie des Neuen Testaments*, d. c., 147—151; L. Cerfaux, *La théologie de L'Eglise suivant saint Paul*, d. c., 123—127; F. Prat, *La Théologie de S. Paul*, Paris[38] 1949, 197—214; M. Meinertz, *Theologie des Neuen Testamentes*, d. c., II, 120—134; M. E. Boismard, *La foi selon S. Paul*, Vie Spirituelle 22 (1953) 65—90; J. Duplacy, *D'où vient importance centrale de la foi dans le Nouveau Testament?*, w Sacra Pagina Miscellanea Biblica Congr. Intern. Cath. de Re Biblica (Biblioth. Ephem. Lov. XII—XIII), Paris 1959, II, 435—439.

[128]) 1 Tes 5, 24.

[129]) 2 Tes 3, 3; por. 1 Kor 10, 13; 2 Kor 1, 18; Rzym 3, 3 itd.

[130]) 1 Tes 3, 10; por. Gal 1, 23; 3, 2. 5.

[131]) 1 Tes 1, 8; por. Rzym 1, 8; 10, 17; 1 Kor 2, 5; 15, 1 n.

[132]) 1 Tes 1, 8 n.; por. Dz Ap 14, 15; 1 Kor 8, 5 n.; Gal 3, 6; Rzym 4, 3. 17.

[133]) 1 Tes 1, 10; 4, 14; por. 1 Kor 8, 6; 15 1—11; Rzym 3, 22. 26; Gal 2, 16. 20; 3, 22; Ef 3, 12; Fil 3, 9.

[134]) 1 Tes 4, 14; 5, 10; por. Rzym 6, 8. Zob. wyżej, 6—8.

[135]) 1 Tes 3, 5—8; por. Rzym 4, 18; 15, 13; Kol. 1, 23.

[136]) 1 Tes 1, 6; 3, 3.

[137]) 1 Tes 3, 3. To nauka Zbawiciela (Mk 8, 34; J 16, 2. 20. 22),

powołania [138]). Przewidziane są one w planie Boga i dlatego trzeba je znosić nie tylko z poddaniem się Jego woli, ale i z weselem [139]). Głęboka wiara jest źródłem nieustannej radości [140]). Objawiać się powinna w czynach [141]). Nie jest więc ona tylko aktem rozumu, przyjmującego naukę o zbawieniu jako słowo Boże [142]), ale przede wszystkim aktem woli: jest posłuszeństwem wobec nakazów ewangelii [143], jest ufnym, pełnym miłości, oddaniem się Bogu w Chrystusie Jezusie [144]).

Podobnie jak w wielkich listach Pawłowych, a zwłaszcza Rzym i Gal, tak i w naszych listach podkreślona jest mocno wielka doniosłość wiary. Wiara jest na pewno największym skarbem Tessaloniczan, skoro apostoł za nią najpierw dziękuje Bogu, przed miłością i nadzieją [145]). Wiarę tę sławią dokoła gminy chrześcijańskie [146]). Ona to sprawia, że Tessaloniczanie są naśladowcami Pawła i Pana [147]) i Kościołów Bożych, które są w Judei [148]). Spotykamy się tutaj niewątpliwie z jak najbardziej autentyczną nauką Pawła. Warto jednak i przy tej okazji zaznaczyć, że to nie Paweł pierwszy podkreślał doniosłość wiary. J. Duplacy ma rację sądząc, że zjawisko to pochodzi sprzed r. 50, o czym świadczą Dz Ap, a zwłaszcza 12

---

którą przejął Paweł, głosząc w Lystrze, Ikonium i Antiochii, że przez wiele utrapień trzeba nam wejść do Królestwa Bożego (Dz Ap 14, 20 n.; 2 Tym 3, 12); por. J. Schneider, Die Passionsmystik des Paulus, Leipzig, 1929; H. Windisch, Paulus und Christus, Leipzig 1934, 234 nn.

[138]) 1 Tes 2, 14 n.; 2 Tes 1, 4 n.

[139]) 1 Tes 1, 6.

[140]) 1 Tes 5, 16; por. 2 Kor 13, 11; Fil 4, 4; Kol 1, 24.

[141]) 1 Tes 1, 3; 2 Tes 1, 11; por. Rzym 4, 18; 15, 13; 1 Kor 16, 13. 14; 2 Kor 8, 7; Gal 5, 6; Kol 1, 23.

[142]) 1 Tes 2, 13; por. 2 Kor 5, 7.

[143]) 2 Tes 1, 8; por. Rzym 1, 5; 10, 16; 16, 26; 1 Kor 7, 19; 2 Kor 10, 5.

[144]) 1 Tes 2, 2; 2 Tes 3, 3; 5, 18; por. Rzym 8, 35—39; 1 Kor 16, 22; Ef 4, 15. 16; 6, 24.

[145]) 1 Tes 1, 3.

[146]) 1 Tes 1, 8.

[147]) 1 Tes 1, 6.

[148]) 1 Tes 2, 14; por. 2 Tes 1, 4.

czy 15 pierwszych rozdziałów [149]) oraz tradycja synoptyczna [150]); słusznie przypuszcza, że nie kto inny, jeno sam Chrystus swoim nauczaniem i postępowaniem doprowadził stopniowo swych uczniów do tego, aby wiarę uczynili centrum ich życia religijnego [151]).

b) Miłość [152]. Wiary w ujęciu Pawła nie można sobie nawet wyobrazić bez miłości. Te dwie cnoty są nierozłączne [153]). Miłość bowiem dopiero nadaje pełny sens wierze [154]). Miłość, o jakiej mowa w Listach do Tessaloniczan, obejmuje zgodnie z nauką Pawła zarówno stosunek Boga do nas [155]), jak i nasz stosunek do Boga [156]), a przede wszystkim do bliźnich. I miłość nasza względem Boga czy Chrystusa i miłość bliźniego jest

---

[149]) np. 2, 44; 4, 32; 5, 14; por. 6, 17.

[150]) Por. J. Duplacy, *D'où vient l'importance centrale de la foi dans le Nouveau Testament?* a. c., 435—438.

[151]) Por. tamże, 438.

[152]) Por. A. Nygren, *Eros und Agape, Gestaltwandlungen der christlichen Liebe,* 2 tomy, Gütersloh 1930 i 1937; J. Wobbe, *Der Charis-Gedanke bei Paulus* (Neutest. Abhandl., XII, 3), Münster 1932; M. Meinertz, *Die Theologie des Neuen Testaments,* d. c. II, 196—200; V. Warnach, *Agape. Die Liebe als Grundmotiv der neuentestamentlichen Theologie,* Düsseldorf 1951; W. Harrelson, *The idea of Agape in The N T,* Journ. of Religion 21 (1951) 169—182; J. Fuchs, *Die Liebe als Aufbauprinzip der Moraltheologie.* Ein Bericht, Scholastik 29 (1954), 79—87; H. D. Wendland, *Die Briefe an die Korinther* (Das Neue Testament Deutsch, VII), Göttingen[6] 1954, 107 n. (Exc. Die Liebe bei Paulus); C. Spicq, *Agapè. Prolégomènes à une étude de Théologie Néo-Testamentaire* (Studia Hellenistica, X), Louvain 1955; tenże, *Nouvelles reflexions sur la théologie biblique,* Rev. des scienc. phil. et théol. 42 (1958) 209—219; tenże, *Agapè dans le Nouveau Testament,* Analyse des textes (Études Bibliques), Paris 1959, II, 271—305; tenże, *Les composantes de la notion d'agapè dans le Nouveau Testament,* w Sacra Pagina-Miscellanea Bibl. Congr. Intern. Cathol. de Re Bibl. (Biblioth. Ephem. Theol. Lov., XII—XIII), Paris 1959, II, 440—455.

[153]) 1 Tes 3, 6; 5, 8; por. Gal 5, 6; Ef 4, 15; 6, 23; Kol 1, 4; Tyt 1, 1, 13; 2, 22; 3, 10; Filem 5.

[154]) Por. C. Spicq, *Les composantes de la notion d'agapè,* d. c., 450 n.

[155]) Tes 1, 4; 2 Tes 2, 13, 16; por. Rzym 1, 7; 5, 8; 8, 39; 11, 28; 2 Kor 13, 11. 13; Ef 1, 4; 2, 4. 7; 5, 1; Kol 3, 12; 1 Tym 6, 2.

[156]) 2 Tes 3, 5; por. Rzym 8, 28; 1 Kor 2, 9; 8, 3; 16, 22; Ef 4, 15. 16; 6, 24.

przejawem działania Boga w nas [157]). Miłość bliźniego wypływa z miłości do Boga [158]) i jest tej miłości niezbędnym i najbardziej konkretnym wyrazem. Rozciąga się ona na wszystkich ludzi bez wyjątku [159]), jak żądał tego Chrystus w kazaniu na Górze [160]). Jest dynamiczna. Rozliczne są objawy tej miłości: unikanie zemsty [161]), modlitwa wzajemna [162]), szacunek dla każdego, a zwłaszcza przełożonych [163]), cierpliwość [164]), łagodność [165]) w upominaniu błądzących [166]), wreszcie ustawiczne czynienie dobra względem współbraci w wierze i względem wszystkich [167]). Miłość ta stale wzrasta, jest przelewającą się pełnią [168]), jak to trafnie określił C. Spicq [169]). Znamionuje ją niezłomność [170]). Nie jest więc uczuciem czysto ludzkim? Autentyczna miłość od Boga pochodzi. Chrześcijanie żyjący wiarą i miłością [171]) — to przede wszystkim ci, których Bóg miłuje [172]); miłość ich zatem jest udziałem w Bożej miłości [173]).

[157]) 2 Tes 3, 5; por. 1 Kor 8, 3.

[158]) 1 Tes 4, 9; 2 Tes 2, 16 n.; Rzym 8, 28.

[159]) 1 Tes 5, 15; 3, 12; por. Rzym 12, 14—20; 1 Kor 4, 12; 13, 5. 7; Dz Ap 7, 60.

[160]) Mt 5, 44 n.; Łk 23, 24.

[161]) 1 Tes 5, 15; por. Rzym 12, 14—20; 1 Kor 4, 12—14; 13, 5. 7; Dz Ap 7, 60.

[162]) 1 Tes 5, 25; 2 Tes 3, 1; por. Rzym 15, 30—32; 2 Kor 1, 11; Ef 6, 18 n.; Kol 4, 3; Fil 1, 19; Hebr 13, 18.

[163]) 1 Tes 5, 12; por. Rzym 12. 10 — dla bliźniego; Rzym 13, 7 — zwierzchności; 1 Tym 5, 17 — dla przełożonych; 1 Tym 5, 3 — dla wdów; 1 Tym 6, 1 — dla pracodawców.

[164]) 1 Tes 5, 14; por. 1 Kor 13, 4. 5. 7; Kol 1, 11; Ef 4, 31; Kol 3, 8—19; 1 Tym 2, 8.

[165]) Por. C. Spicq, *Benignité, mansuétude, clémence*, Revue Biblique 54 (1947) 321—339.

[166]) 1 Tes 5, 11. 14; 2 Tes 3. 14 n.; por. Rzym 15, 14; 3 Kor 13, 11; Gal 6, 1; 2 Tym 2, 25, 4, 2.

[167] 1 Tes 5, 15; 2 Tes 3, 13; por. Rzym 12, 17; Gal 6, 10 i in.

[168]) 1 Tes 3, 12; 5, 13; 2 Tes 2, 16; por. 2 Kor 8, 7; Fil 1, 9.

[169]) Por. *Les composantes de la notion d'agapè dans le Nouveau Testament*, d. c., 448.

[170]) 1 Tes 3, 12—13; por. Ef 3, 17; Kol 2, 7.

[171]) 1 Tes 3, 6; 5, 8; por. Gal 5, 6; Ef 4, 15; 6, 23; Kol 1, 4 itd.

[172]) 1 Tes 1, 4; 2 Tes 2, 13; por. Rzym 8, 37; Kol 3, 12.

[173]) Por. *Les composantes de la notion d'agapè dans la Nouveau Testament* d. c., 449.

c) Nadzieją[174]). Nadzieja według nauki Pawła to oczekiwanie dóbr przyszłych oraz ufność i cierpliwość w ich oczekiwaniu. Te trzy elementy tworzą razem jedną, nierozłączną całość[175]), nawet wtedy, kiedy apostoł jeden z nich akcentuje mocniej, stosownie do konkretnej potrzeby.

Tę samą naukę Pawła o nadziei odnajdujemy i w naszych listach. Oczekiwanie dóbr przyszłych, wiecznych, które stanowią główny przedmiot nadziei chrześcijańskiej[176]), i które tej cnocie nadają znamię eschatologiczne widać najwyraźniej w 2 Tes 2,16: *„A sam Pan nasz Jezus Chrystus i Bóg, Ojciec nasz, który w łasce nas umiłował i dał nam wieczne pocieszenie i dobrą nadzieję, niech krzepi serca wasze i umacnia we wszelkim uczynku i dobrym słowie"*[177]). *„Wieczne pocieszenie"* przeciwstawia tu apostoł doczesnym uciskom Tessaloniczan. Przypomina im przyszłe wieczne dobra i związaną z nimi wieczną radość. Z tym *„wiecznym pocieszeniem"* łączy się ściśle i nierozerwalnie *„dobra nadzieja"*, dobra zarówno na jej przedmiot (dobra wieczne), jak i jej podstawy (jest niezawodna, pewna); dlatego może skutecznie krzepić obecnie i umacniać serca wiernych[178]).

---

[174]) Por. A. Pott, *Das Hoffen in N. T., in seiner Beziehung zum Glauben* (Untersuchungen zu *N. T.*, 7), Leipzig 1915; C. Spicq. La *Révelation de l'Espérance,* Avignon 1931, 1—98; M. Fraeymann, *Essentialia de spe christiana in Theologia Paulina* (Collationes Gandav., s. 2, I), 1951, 38—43; W. Grossouw, *L'espérance dans la Nouveau Testament,* Revue Biblique 61 (1954), 508—532; H. Haag, *Bibellexikon,* 724 n; P. Otzen, *Gute Hoffnung bei Paulus,* Zeitschrift für Neutest. Wissenschaft 49 (1958) 283—285; M. F. Lacan, *Notre éspérance: Jesus Christ,* Lumen Vitae 8 (1959) 17—39.

[175]) Por. R. Bultmann, *Die Theologie des N. T.*, d. c., 315 n.; M. F. Lacan, *Notre éspérance,* d. c., 17 nn.

[176]) Rzym 5, 2. 10; 8, 17 n. Fil 3, 20.

[177]) Por. 1 Tes 1, 10; 4, 13—15. 17; 5, 9—10; 2 Tes 1, 4 n. 6—8. 10; 2. 14.

[178]) Por. W. Bornemann, *Die Thessalonicherbriefe,* d. c., 382; J. M. Voste, *Commentarius in Epistolas ad Thessalonicenses,* Romae 1917, 215; P. Otzen, *Gute Hoffnung bei Paulus,* d. c., 283—285.

Ufność w oczekiwaniu paruzji wyraża Paweł w 1 Tes 2,19; pisząc, że Tessaloniczanie są jego nadzieją i weselem i koroną chwały w dniu przyjścia Pana [179]). O cierpliwości zaś w wytrwałości w oczekiwaniu mówi wyraźnie w 1 Tes 1,3 [180]). Ta wytrwałość (hipomoné) jest nie tylko owocem nadziei, jak utrzymują W. Bornemann [181]) i J. M. Vosté [182]), ale i sprawdzianem chlubnej wiary Tessaloniczan [183]).

Nadzieja w połączeniu z wiarą i miłością [184]) tworzy wewnętrzne życie chrześcijanina i stanowi znak odróżniający chrześcijan od pogan [185]).

3. Wskazania szczególne.

Łączą się one ściśle zarówno z eschatologicznym charakterem nauki Pawła, nawiązującej do pierwotnej katechezy chrześcijańskiej [186]), jak i z konkretnymi potrzebami gminy w Tessalonice.

a) Wezwanie do czujności. Apostoł wzywa wiernych do wytrwania [187]), do czujności [188]), bo dzień Pański przyjdzie niespodziewanie jako złodziej w nocy, jak bóle na niewiastę brzemienną [189]), o czym Tessaloniczanom mówił i o czym oni doskonale wiedzą [190]).

b. Nakaz zachowania spokoju i pracy [191]). Niestety, niektórzy spośród nich, zamiast czuwać, przygotowu-

---

[179]) Por. 1 Kor 15, 19; 2 Kor 1, 10; 3, 12; Fil 1, 20; Hebr 3, 6.

[180]) Por. 1 Tes 5, 8; Rzym 5 n., 4 n., 15, 4.

[181]) *Die Thessalonicherbriefe*, d. c., 55.

[182]) *Commentarius*, d. c., 62

[183]) Por. B. Rigaux, *Saint Paul*, d. c., 188.

[184]) 1 Tes 1, 3, 5; 5, 8; por. 1 Kor 13, 13; Kol 1, 4 n.

[185] 1 Tes 4, 13; por. Ef 2, 12.

[186]) Zob. wyżej, 5.

[187]) 2 Tes 2, 15.

[188]) 1 Tes 5, 6. 8.

[189]) 1 Tes 5, 2 n., por. Mt 24, 42; 25, 13; Mk 13, 35; Łk 12, 40; 1 Kor 16, 1.

[190] 1 Tes 5, 1.

[191]) Por. E. B. Allo, *Le Travail d'après saint Paul*, Paris 1917; Fr. J. Leenhardt, - A. Pittet, *Le chrétien devant le travail*, Genéve 1941; H. Clavier, *Le christianisme et le travail*, Clermont-Fer-

jąc się na przyjście Pana [192]) i radować nadzieją zbawienia [193]), oddają się bezczynności i szerzą niepokój wśród braci [194]). Tym przypomina Paweł nakaz, jaki dał będąc w Tessalonice, a mianowicie zachowanie spokoju i obowiązek pracy własnymi rękoma [195]). W 2 Tes 3,10—14 powtórzy to w formie bardziej uroczystej i surowej: *„Tym przeto rozkazujemy i* (tych) *napominamy w Panu Jezusie Chrystusie, aby pracując w spokoju własny chleb spożywali"* (w. 12). *„Jeśli ktoś nie chce pracować, niech też i nie je"* (w. 10). *„A jeśli ktoś nie usłucha pouczenia naszego* (przekazanego) *w tym liście, tego sobie zaznaczcie i przestańcie z nim obcować, aby się zawstydził"* (w. 14). Ten uroczysty nakaz popiera apostoł jeszcze swoim przykładem. W trudzie i mozole pracował dzień i noc, aby dla nikogo nie być ciężarem, aby za darmo nie jeść cudzego chleba [196]); nie dlatego, że do tego nie miał prawa, ale żeby siebie dać za wzór, jak postępować należy [197]) i aby rehabilitując ludzką pracę znieść różnicę, dzielącą ówczesny świat na ludzi wolnych i niewolników [198]). Ten obowiązek pracy wypływa ze zdrowego rozsądku i poczucia godności osobistej [199]) oraz z właściwie pojętej miłości bliźniego [200]).

c) Przestroga przed nieczystością i chciwością. Dla nowonawróconych Tessaloniczan niebezpieczny był wpływ pogańskiego środowiska, atmosfera portowego miasta z jego rozpustą, chęcią zysku za wszelką cenę, z po-

---

rand 1944; E. Mauris, *Le travail de l'homme et son oeuvre*, Neuchâtel 1950; ks. S. Grzybek, *Poglądy św. Pawła na pracę fizyczną* Ruch Bibl. i Liturg. 5 (1952) 391 nn. 396 nn.; ks. J. Rumak, *Święty Paweł a kwestia społeczna*, Ruch Bibl. i Liturg. 12 (1959) 539 nn.

[192]) 1 Tes 5, 23; 2 Tes 1, 7. 10.

[193]) 1 Tes 5, 9—11; 2 Tes 1, 4 n.; 2, 13. 16; por. Rzym 1, 16; 10, 1; 1 Kor 6, 9—10; 15, 50; Gal 5, 21; Ef 1, 13; 5,5; Kol 3, 24.

[194]) 2 Tes 3, 11.

[195]) 1 Tes 4, 11—12; por. Ef 4, 28.

[196]) 2 Tes 3, 8; por. 1 Kor 4, 12.

[197]) 2 Tes 3, 9; por. 1 Kor 9, 4—9. 11—15. 18; 2 Kor 11, 7—9; 12, 13 n.

[198]) Por. Ks. J. Rumak, *Św. Paweł a kwestia społeczna*, art. cyt. 540.

[199]) 1 Tes 4, 12.

[200]) 1 Tes 4, 9—11; 2 Tes 3, 12.

gwałceniem prawa sprawiedliwości i miłości bliźniego. Nie wiadomo, czy chrześcijanie w Tessalonice ulegali tym zgubnym wpływom. W każdym razie autor naszych listów upomina ich z mocą (1 Tes 4,1:„*prosimy was i upominamy w Panu Jezusie*"), aby się strzegli wszelkiej nieczystości (1 Tes 4,3.7) i chciwości (1 Tes 4,6) [201]. Te dwie przestrogi są jak najbardziej Pawłowe. Rozpustę i chciwość uważa apostoł jako przestępstwa właściwe poganom [202]) i najbardziej groźne dla chrześcijan, albowiem ci, którzy je popełniają nie posiądą królestwa Bożego [203]).

Laski k. Warszawy *Ks. JAN STĘPIEŃ*

Le caractère Paulinien de la doctrine dogmatique et morale dans les Épîtres aux Thessaloniciens

La plus importante affirmation de l'attitude de l' Eglise touchant l'authenticité des épîtres aux Thessaloniciens est leur doctrine: dogmatique et morale.

Concernant le kérygme, il faut souligner que la titulature des Personnes Divines ainsi que le contenu de la doctrine avec son accent eschatologique, sont à fond pauliniens. Nous y trouvons non seulement le noyau, mais aussi les formules archïques de la catéchèse primitive, qu'a reprise l'apôtre, qui l'a faite sienne et l'a développées dans ses épîtres postérieures. La merveuillese harmonie de deux Testaments, tellement manifeste dans la doctrine et dans la vie d'apôtre, y apparait aussi R. Rigaux a tort, en disant que la formule „Dieu Père", preferée par Paul, sépare définitivement Jésus et les apôtres du judaïsme. Et pourtant nous trouvons l'idée de la paternité divine dans l'Ancien Testament. Le peuple élu est nommé le fils premier-né de Janve (Ex. 4, 22). Janve est le père d'Israel (Deut. 326: „N'est-ce pas lui ton père...?"; Is. 63, 16: „Car tu es notre Père": cf. 64, 7; Mal. 1, 6; 2 Reg. 7, 14). Ce n'est pas vrai aussi, que les juïfs anciens n'invoquaient pas Dieu avec le tître „Père". Nous avons dans Eccli. 23, 14 la prière avec ce tître: „Seigneur, père et maître de ma vie". Il est constaté que depuis la fin du Ie siècle après Chr. les écrits juïfs connaissaent la

[201]) Por. 1 Tes 2, 5.

[202] Rzym 1, 29; 1 Kor 5, 10; Ef 4, 19.

[203]) 1 Kor 6, 9—10; Ef 5, 5; Kol 3, 5.

formule hebr.: „'avinu šebaššamajm" et celle aram.: „'avuna' deviš-majja'" — notre Père qui es dans les cieux.

Il est aussi manifestement paulinien le caractère eschatologique et christocentrique de la parénèse de nos lettres Il apparait dans la norme et dans le but de morale et surtout dans les vertus (la foi, la charité et l'espérance, qui forment un homme nouveau. Même les instructions particulières (l'appel à veiller, l'obligation du travail, la réprobation de l'impureté et de l'avidité), bien que dictées par les besoins spéciaux de la communauté Thessalonicienne, portent la marque propre de Paul en affirmant l'autenticité de nos épîtres.